

Sygn. akt VI ACa 1337/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Kuracka

Sędzia SA Aleksandra Kempczyńska (spr.)

Sędzia SO (del.) Paweł Iwaniuk

Protokolant: Katarzyna Łopacińska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 maja 2015 r., sygn. akt XX GC 1290/13

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) S.A. w G. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1337/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 października 2013 r. spółka (...) Spółka Akcyjna z G. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 2.481.792,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej wynagrodzenia przewidzianego w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód zawarł z pozwanym 6 umów o udzielenie gwarantowanej przez Skarb Państwa gwarancji ubezpieczeniowej. Przedmiotem zawartych między stronami umów było udzielenie przez (...) ochrony ubezpieczeniowej na okres realizacji kontraktu z dnia 17 lipca 2010 r. na budowę specjalistycznej jednostki pływającej (...) do obsługi budowy farm wiatrowych o wartości 198.600.000 euro.

Przedmiotowym pozwem strona powodowa dochodzi od pozwanego zwrotu części wynagrodzenia zapłaconego z tytułu udzielonych gwarancji w łącznej wysokości 2.481.792,66 euro. Kwota ta stanowi sumę nadpłaconego wynagrodzenia wobec krótszego obowiązywania okresu ochrony ubezpieczeniowej, na podstawie każdej z wystawionych gwarancji. W związku z zakończeniem kontraktu w dniu 3 sierpnia 2012 r. okres ochrony w przypadku każdej z wystawionych gwarancji był krótszy o 181 dni. Żądana przez powoda kwota stanowi więc nienależnie pobrane wynagrodzenie za ten właśnie okres.

Powód wywodził swoje roszczenie z zapisów łączących strony umów oraz OWU, a także z przepisów kodeksu cywilnego, które znajdują zastosowanie w oparciu o § 14 umów oraz § 11 ust. 3 OWU, które w sposób wyraźny przewidują uprawnienie powoda do żądania zwrotu części wynagrodzenia z tytułu wcześniejszego wygaśnięcia ochrony ubezpieczeniowej.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że wbrew twierdzeniom powoda zapis w § 6 ust. 1 umowy zawartej przez strony, zgodnie z którym „z tytułu udzielenia Gwarancji, Korporacja otrzyma jednorazowe wynagrodzenie w wysokości 4,2 % w skali roku od kwoty Gwarancji, w walucie Gwarancji” nie mówi o obowiązku zwrotu części wynagrodzenia za okres od wykonania zabezpieczonego Gwarancjami Kontraktu do terminu końcowego obowiązywania Gwarancji. Określenie „w skali roku” zostało użyte w cytowanym postanowieniu wyłącznie w celu wskazania sposobu kalkulacji sumy wynagrodzenia.

Strony wprost uregulowały kwestię możliwości zwrotu wynagrodzenia za udzielenie Gwarancji przez pozwanego wskazując w § 8 ust. 4 OWU enumeratywnie przypadki, kiedy taki zwrot może nastąpić. Zgodnie z treścią tego postanowienia pozwany zobowiązał się do zwrotu powodowi wynagrodzenia za udzielenie Gwarancji tylko w przypadku gdyby: nie doszło do wystawienia Gwarancji, Beneficjent nie przyjął Gwarancji lub nie zostały spełnione warunki Gwarancji powodujące jej wejście w życie. Pozwany zaprzeczył także, iż istnieje jakaś powszechnie obowiązująca praktyka w zakresie udzielania gwarancji, przewidująca zwrot części pobranego wynagrodzenia w sytuacji wcześniejszego wygaśnięcia gwarancji. Często zdarza się, że ubezpieczyciele przewidują brak zwrotu wynagrodzenia za udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej w przypadku jej wcześniejszego wygaśnięcia, co potwierdza brzmienie ogólnych warunków umów o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej ubezpieczycieli komercyjnych.

Wyrokiem z dnia 15 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

W dniu 16 czerwca 2010 r. (...) S.A. w G. zwrócił się do pozwanego (...) S.A. w W. z zapytaniem o możliwość wystawienia gwarantowanych przez Skarb Państwa gwarancji ubezpieczeniowych. We wnioskach złożonych przez powoda w dniu 27 lipca 2010 r. wskazano, że gwarancje te miały opiewać na łączną kwotę 119.160.000 euro i zabezpieczać realizację kontraktu eksportowego z dnia 17 lipca 2010 r. na budowę specjalistycznej jednostki pływającej do obsługi farm wiatrowych o wartości 198.600.000 euro zawartego między powodem, a (...) i (...) Jako termin ważności gwarancji wskazano pierwotnie datę 30 czerwca 2012 r., nie dłużej jednak niż do podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego.

Strona powodowa zwróciła się do (...) o udzielenie gwarancji, gdyż z uwagi na wysokość kontraktu, żaden bank nie był w stanie udzielić takiej gwarancji. W dniu 17 i 19 sierpnia 2010 r. pozwany poinformował powoda o wysokości stawki procentowej wynagrodzenia pozwanego. Wysokość wynagrodzenia pozwanego z tytułu udzielenia gwarancji została określona zgodnie z załącznikiem do uchwały nr (...) Komitetu z dnia 20 grudnia 2006 r. i wynosiła 4,2 % w skali roku od sumy gwarancji.

Wysokość wynagrodzenia pozwanego była elementem dalszych negocjacji między stronami. Powód zaproponował wprowadzenie stawki 1,5 % w skali roku, a także wnosił o umożliwienie płacenia prowizji kwartalnie. Jednak pozwany nie mógł zgodzić się na takie warunki, gdyż byłyby to wbrew stanowisku Komitetu, który w tej sytuacji decydował o tego typu kwestiach. Pismem z dnia 30 września 2010 r. pozwany poinformował powoda o wyrażeniu zgody na udzielenie gwarancji przez Skarb Państwa. W piśmie tym wskazano jednocześnie, że stawka wynagrodzenia w skali roku od kwoty gwarancji wyniesie 4,2 %. Z pisma tego wynikało jednoznacznie, że pozwany nie może swobodnie kształtować wysokości wynagrodzenia i jest w tym zakresie związany decyzjami Komitetu.

W dniu 23 października 2010 r. powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o wydłużenie okresu ważności gwarancji do dnia 31 stycznia 2013 r., co spotkało się z aprobatą ze strony pozwanego.

W okresie od października 2010 r. do października 2011 r. strony zawarły umowy o udzielenie gwarantowanej przez Skarb Państwa gwarancji ubezpieczeniowej na łączną sumę 119.160.000 zł. Były to następujące umowy:

- umowa z dnia 25 października 2010 r., (...)
- umowa z dnia 28 października 2010 r., (...)
- umowa z dnia 22 grudnia 2010 r., (...)
- umowa z dnia 24 marca 2011 r., (...)
- umowa z dnia 29 lipca 2011 r., (...)
- umowa z dnia 3 października 2011 r., (...).

Umowy posiadały w zasadzie identyczną treść, a przedmiotem każdej z nich było udzielenie przez (...) gwarancji ubezpieczeniowej dla beneficjenta na okres realizacji kontraktu, jednakże nie później niż do dnia 31 stycznia 2013 r. Poszczególne umowy różniły się sumami gwarancji. W każdej z umów wskazano, że pozwany otrzyma jednorazowe wynagrodzenie, skalkulowane w wysokości 4,2 % w skali roku, liczone od sumy gwarancji.

Załącznikiem do każdej umowy były ogólne warunki umów o udzielenie gwarantowanych przez Skarb państwa Gwarancji Ubezpieczeniowych, dotyczących Kontraktu Eksportowego. Zgodnie z paragrafem 8 pkt 1 OWU zleceniodawca, czyli powód, zobowiązany był zapłacić wynagrodzenie pozwanego jednorazowo, z góry, za okres do dnia wskazanego w gwarancji, jako maksymalny termin jej ważności. Z kolei w punkcie 4 cytowanego wyżej paragrafu wskazano przypadki zwrotu wynagrodzenia na rzecz pozwanego w sytuacji, gdy nie dojdzie do wystawienia gwarancji ubezpieczeniowej, beneficjent nie przyjmie gwarancji ubezpieczeniowej, albo nie zostaną spełnione warunki gwarancji ubezpieczeniowej, powodujące jej wejście w życie.

Ani umowy zlecenia gwarancji, ani OWU nie przewidywały innych przypadków zwrotu wynagrodzenia pozwanego. W trakcie negocjacji przed zawarciem umów strona powodowa nie znała praktyki, panującej w (...), nie wiedziała jaka jest procedura udzielania gwarancji. Natomiast przy zawieraniu samej umowy strona powodowa nie zwróciła uwagi na zapisy dotyczące sytuacji, kiedy wynagrodzenie zostanie zwrócone na rzecz pozwanego. Na żadnym etapie negocjacji kwestia zwrotu wynagrodzenia nie była poruszana, a pozwany nie informował powoda, że w przypadku wcześniejszego zakończenia projektu wynagrodzenie zostanie zwrócone w proporcjonalnej wysokości na rzecz powoda.

Do 2011 r. współpraca między stronami układała bez większych problemów. W dniu 9 marca 2011 r. powód zwrócił się do pozwanego o obniżenie wysokości prowizji oraz umożliwienie mu płatności prowizji w okresach miesięcznych. Wniosek został przedstawiony Komitetowi, który jednak nie wyraził zgody na propozycje powoda.

Następnie w dniu 3 sierpnia 2012 r. oraz w dniu 7 sierpnia 2012 r. powód zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o zwrot części wynagrodzenia umownego z uwagi na fakt, że przedmiot kontraktu został wykonany przez powoda przed uzgodnionym w kontrakcie terminem końcowym. W odpowiedzi (...) odmówił zwrotu części wynagrodzenia

zapłaconego z tytułu udzielenia gwarantowanych przez Skarb Państwa gwarancji ubezpieczeniowych. Odwołanie od tej decyzji nie przyniosło żadnych rezultatów i pozwany swoją decyzję podtrzymał.

W świetle odmowy zwrotu wpłaconego wynagrodzenia strona powodowa uznała, że konieczne i w pełni uzasadnione będzie wystąpienie na drogę sądową.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków: I. Ć., K. K., A. P., E. K. i A. H. (1). Zeznania te w zdecydowanej większości były ze sobą zgodne, wzajemnie się uzupełniały, były logiczne, spójne, a także pozostawały w zgodzie z ustalonym w sprawie stanem faktycznym i zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd odmówił jedynie wiarygodności zeznaniom E. K., I. Ć. i K. K. w zakresie praktyki (...) co do zwrotu części wynagrodzenia przy wcześniejszym wypełnieniu kontraktu. Świadkowie twierdzili, że taka praktyka istnieje, gdy tym czasem nie byli w stanie przedstawić na poparcie swojej tezy żadnych dowodów, a strona przeciwna zdecydowanie zaprzeczała. Dlatego w tym zakresie Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powyższych świadków. Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony także w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach, które pochodziły od uprawnionych organów i nie były kwestionowane przez strony.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo należało oddalić.

Na wstępie Sąd wskazał, że powód oparł swoje żądanie o treść art. 813 § 1 k.c., który mówi, że składkę oblicza się za czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. W przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko powoda jest niesłuszne. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 2004 r., sygn. akt: II CK 308/04, stwierdził, że „gwarancja ma swój własny reżym prawny i brak podstaw dla analogicznego stosowania do jej oceny przepisów odnoszących się do umowy ubezpieczenia Zobowiązanie ubezpieczyciela z umowy o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej nie polega na usłudze świadczenia ochrony ubezpieczeniowej przez oznaczony okres, lecz na wystawieniu dokumentu gwarancji o określonej, wymaganej przez beneficjenta treści, a wynagrodzenie z tego tytułu jest należne w ustalonej przez strony wysokości.” Zdaniem Sądu Okręgowego znajdują tutaj zastosowanie przepisy dotyczące umowy zlecenia z art. 734 k.c. Zgodnie z jego treścią przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

Wystawienie na wniosek zleceniodawcy gwarancji ubezpieczeniowej jest zobowiązaniem bezwarunkowym, płatnym na pierwsze żądanie beneficjenta, podczas gdy odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu ubezpieczenia należności jest zobowiązaniem z reguły bardzo restrykcyjnie uwarunkowanym od spełnienia określonych warunków.

W ocenie Sądu Okręgowego nietrafne jest również twierdzenie powoda, który argumentuje, iż stosowanie przepisu art. 813 k.c. do Umów Zlecenia Gwarancji miałyby wynikać z art. 17 ust. 1 Ustawy, zgodnie z którym do umów zawieranych w zakresie uregulowanym tą Ustawą nie stosuje się przepisów: 1) art. 807 § 1, art. 810 oraz art. 811 Kodeksu cywilnego, 2) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151, z późn. zm.). W ocenie Sądu Okręgowego przepis ten wyłącza stosowanie przepisów kodeksu cywilnego, dotyczących umów ubezpieczenia w przypadku, gdy (...) zawrze z klientem umowę ubezpieczenia. Jeżeli zaś (...) zawiera umowę zlecenia gwarancji lub zawiera umowę gwarancji z beneficjentem, wówczas przepisy art. 807, 810 czy 811 KC nie mają zastosowania, nie z racji wyłączenia przewidzianego w art. 17 ust. 1 Ustawy, a z tej przyczyny, że do relacji związanej z udzieleniem gwarancji ubezpieczeniowej nie stosuje się, co do zasady, przepisów dotyczących umowy ubezpieczenia, gdyż relacja ta nie ma jakichkolwiek cech i charakteru umowy ubezpieczenia. W tym zakresie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego.

Sąd wskazał, że umowy Zlecenia Gwarancji posiadały w zasadzie identyczną treść. Przedmiotem każdej z nich było udzielenie przez (...) Gwarancji ubezpieczeniowej dla Beneficjenta na okres realizacji Kontraktu, jednakże nie później niż do dnia 31 stycznia 2013 r. W każdej z Umów Zlecenia Gwarancji przewidziano, że z tytułu udzielenia

Gwarancji pozwany otrzyma jednorazowe wynagrodzenie skalkulowane w wysokości 4,2 % w skali roku liczone od sumy gwarancji.

Załącznikiem do każdej Umowy Zlecenia Gwarancji były Ogólne Warunki Umów o Udzielenie Gwarantowanych przez Skarb Państwa Gwarancji Ubezpieczeniowych dotyczących Kontraktu Eksportowego (dalej jako „OWU”). Zgodnie z § 8 pkt 1 OWU, zleceniodawca (powód) zobowiązany był zapłacić wynagrodzenie pozwanego jednorazowo, z góry, za okres do dnia wskazanego w Gwarancji jako maksymalny termin jej ważności.

Z kolei w § 8 pkt 4 OWU przewidziano następujące przypadki zwrotu wynagrodzenia na rzecz pozwanego:

- 1) nie dojdzie do wystawienia Gwarancji ubezpieczeniowej;
- 2) Beneficjent nie przyjmie Gwarancji ubezpieczeniowej;
- 3) nie zostaną spełnione warunki Gwarancji ubezpieczeniowej powodujące jej wejście w życie.

Ani Umowy Zlecenia Gwarancji ani załączone do nich OWU nie przewidują innych przypadków zwrotu wynagrodzenia pozwanego. Okoliczność ta również jest bezsporna - wynika z załączonych do pozwu Umów Zlecenia Gwarancji i OWU.

Zawarcie Umów Zlecenia Gwarancji poprzedzone było rozmowami, prowadzonymi pomiędzy powodem a pozwanym. W trakcie tych rozmów poruszany był temat wysokości wynagrodzenia pozwanego z tytułu udzielenia Gwarancji. Powód wnioskował o jego obniżenie, na co pozwany - po zasięgnięciu opinii Komitetu Polityki Ubezpieczeń Eksportowych - nie wyraził zgody.

W ocenie Sądu nawet przyjmując, że treść Umów Zlecenia Gwarancji została narzucona przez pozwanego i powód nie miał na nią zasadniczego wpływu, to nie sposób twierdzić, że w sytuacji, gdy pozwany wyraźnie przewidział zamknięty katalog przypadków zwrotu wynagrodzenia, jego intencją było jednocześnie zagwarantowanie powodowi możliwości uzyskania takiego zwrotu w sytuacji, gdy żaden z tych przypadków nie miał miejsca. Takie twierdzenie pozbawiałoby logicznego sensu zamieszczenie postanowienia § 8 pkt 4 w OWU.

Dodatkowo Sąd zwrócił uwagę, że strony, biorąc pod uwagę możliwość wystąpienia opóźnień w stosunku do harmonogramu realizacji Kontraktu i mogącej się pojawić w takim przypadku konieczności wydłużenia - zgodnie z oczekiwaniem armatora - okresu ważności Gwarancji, uwzględniły w Umowach Zlecenia Gwarancji precyzyjne postanowienia na taką okoliczność (w § 6 pkt 6), przewidujące konieczność dopłaty przez pozwanego wynagrodzenia. Gdyby zamiarem stron było zapewnienie zwrotu części wynagrodzenia w przypadku skrócenia okresu ważności Gwarancji z pewnością zostałyby to również zamieszczone w treści Umów Zlecenia Gwarancji. Tymczasem takiego postanowienia w Umowach brak.

Pozwany wykazał w toku postępowania, że nigdy nie dokonał zwrotu części wynagrodzenia w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia okresu obowiązywania Gwarancji. Strona powodowa nie wykazała, by istniała jakkolwiek praktyka dotycząca zwrotu wynagrodzenia, nie ma na tę okoliczność żadnych dowodów. Strona pozwana zdecydowanie zaprzeczała, aby taka praktyka kiedykolwiek istniała. W trakcie negocjacji nie był poruszany temat zwrotu wynagrodzenia, a powód nie znał wewnętrznych regulacji (...) dotyczących zwrotu wynagrodzenia. Przedstawiciele strony powodowej byli przekonani, że taki zwrot nastąpi w przypadku wcześniejszego wypełnienia kontraktu. Swoje przekonanie opierali jednak na bliżej nie określonej wiedzy. W bezpośrednich rozmowach kwestia ta nie była poruszana i zapisy umowy były interpretowane przez każdą ze stron na swój sposób. Wbrew stanowisku powoda, które było prezentowane w toku postępowania, w (...) nie miały miejsca praktyki, które by pozwalały na zwrot części wynagrodzenia z tego powodu, że gwarancja wygasła wcześniej. Nigdy takie sytuacje nie miały miejsca. Twierdzenia świadków E. K., K. K. i I. Ć. nie zostały poparte żadnymi dowodami i pozostawały w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków i zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W związku z powyższym Sąd powództwo oddalił, o kosztach orzekając w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a. art. 734 k.c. w zw. z art. 1, art. 2 i art. 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych (tj. Dz. U. 2015, poz. 489, dalej „Ustawa”) polegające na uznaniu przez Sąd I instancji, że łączące powoda z pozwanym umowy o udzielenie gwarantowanych przez Skarb Państwa gwarancji ubezpieczeniowych (dalej łącznie zwane „Umowami”) są umowami zlecenia, podczas gdy przedmiotowe umowy nie są umowami zlecenia tylko umowami będącymi jedną z form ubezpieczenia eksportowego, mającymi swoją podstawę normatywną w Ustawie;

b. art. 65 k.c. polegające na nieprawidłowej wykładni przez Sąd I instancji § 6 pkt 1 i pkt 6 Umowy oraz § 8 pkt 1 i pkt 4 Ogólnych Warunków Umów (dalej: „OWU”) i przyjęciu że ani Umowy ani OWU nie przewidują zwrotu wynagrodzenia w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia Gwarancji, podczas gdy treść ww. zapisów Umów oraz OWU w sposób niebudzący wątpliwości wskazuje, że taki obowiązek po stronie pozwanego istniał, a także polegające na pomyśleniu przez Sąd I instancji właściwości, celu Umów oraz ustalonych zwyczajów, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwej wykładni § 6 pkt 1 i pkt 6 Umów oraz § 8 pkt 1 i pkt 4 OWU i uznania, że, ani Umowy ani OWU nie przewidują sytuacji zwrotu wynagrodzenia w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia Gwarancji;

c. art. 17 ust 1 pkt 1 Ustawy poprzez jego niewłaściwą wykładnię wyrażającą się w przyjęciu przez Sąd I instancji, że przepis ten nie obejmuje swym zakresem innych niż umowa ubezpieczenia umów zawieranych w oparciu o Ustawę, co stanowi wykładnię contra legem, bowiem zgodnie z treścią powołanego przepisu znajduje on zastosowanie do wszystkich umów zawieranych w zakresie uregulowanym Ustawą;

d. art. 813 § 1 zd. 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa, pomimo, że wskazany przepis wyraża zasadę, że ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej, która to zasada powinna mieć odpowiednie zastosowanie również do Umów, co znajduje potwierdzenie w treści przepisu art. 17 Ustawy;

e. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której zasady współżycia społecznego sprzeciwiają się zatrzymaniu przez pozwanego całej kwoty wynagrodzenia jeżeli doszło do wygaśnięcia Gwarancji oraz wygaśnięcia gwarantowanej ochrony, a zatem pozwany został wcześniej zwolniony ze wszystkich nałożonych Umowami obowiązków i nie musiał ich realizować, a mimo to otrzymał wynagrodzenie;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. polegające na dokonaniu przez Sąd I instancji z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków: I. Ć., K. K., A. P., przedstawiciela pozwanego A. H. (1) oraz przedstawiciela powoda E. K. a także dokumentów w postaci Umów z ubezpieczycielami, Gwarancji ubezpieczeniowych, Wyciągów z rachunków bankowych powoda oraz Regulaminów i przyjęcie, że powód nie wykazał istnienia praktyki zwrotu części wynagrodzenia w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia gwarancji.

Mając na uwadze podniesione zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy tj. w pkt I) zasądzenie od pozwanego - (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda, kwoty w wysokości 2.481.792,66 Euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty; w pkt II) poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancję;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za instancję odwoławczą.

ewentualnie wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie w całości sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

2. pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów kwestionujących prawidłowość ustaleń faktycznych i dokonanej oceny dowodów, a skierowanych przeciwko ustaleniu, że po pierwsze pozwany wykazał, iż nie dokonywał zwrotu części wynagrodzenia w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia okresu obowiązywania gwarancji oraz po drugie, że powód nie wykazał, by istniała jakakolwiek praktyka, dotycząca zwrotu wynagrodzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługują one na uwzględnienie, albowiem dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia są prawidłowe. Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wskazać też należy, iż sąd wyższej instancji, dokonując w ramach zarzutów apelacyjnych kontroli w zakresie oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd niższej instancji, nie ustala prawdziwości faktów, lecz sprawdza czy granice swobodnej oceny nie zostały przekroczone. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 roku (sygn. akt III CZP 59/98, OSNC z 1999 roku, Nr 7-8, poz. 124) same nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

Powód kwestionując prawidłowość rozstrzygnięcia w zakresie pierwszego wskazanego wyżej ustalenia podnosił zarzut niewłaściwej oceny zeznań świadka A. P. oraz A. H. (2), składającej zeznania w charakterze strony pozwanej. Z zeznań A. P. wynika, że pisemnego wniosku o zwrot części wynagrodzenia, jeżeli kontrakt został wcześniej zakończony niż przewidziano termin gwarancji, nie było, były natomiast ustne zapytania. W odpowiedzi na takie zapytania (...) informowało, że nie zwraca wynagrodzenia w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia gwarancji. Zeznania A. H. (2) nie stoją w sprzeczności z zeznaniami omawianego świadka, podała ona bowiem jedynie, że nie przypomina sobie przypadków wniosków o zwrot wynagrodzenia, wskazując także, że na ogół nie było takiego przypadku. Zasadny jest zatem wniosek Sądu Okręgowego, iż pozwany wykazał, że nie dokonywał zwrotu części wynagrodzenia w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia okresu obowiązywania gwarancji, bowiem pisemne wnioski o zwrot nie były składane, zaś ustne zapytania spotykały się z informacją o niedokonywaniu zwrotu.

Odnosząc się do zarzutu niewłaściwej oceny zeznań świadków: I. Ć., K. K. oraz E. K., zeznającej w charakterze powoda, a także dokumentów w postaci Umów i Gwarancji ubezpieczeniowych, zawartych z różnymi podmiotami wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania te na okoliczność istnienia na rynku praktyki zwrotu części wynagrodzenia w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia gwarancji nie mają znaczenia w sprawie. Wskazać należy, że pozwany jest jedynym podmiotem na rynku, który świadczy usługi, polegające na udzieleniu gwarantowanej przez Skarb Państwa gwarancji ubezpieczeniowej przez co nie można mówić o praktyce rynkowej, dotyczącej tego typu usług. Nie można kreować tej praktyki w oparciu o porównanie zachowań kilku podmiotów, których zasady działania są odmienne od zasad funkcjonowania pozwanego. Pozwany w przeciwieństwie do podmiotów komercyjnych nie prowadzi działalności skoncentrowanej na zysk, a dodatkowo podlega uchwałom Komitetu Polityki Ubezpieczeń Eksportowych, który wyznacza zasady działalności (...). Głównym celem działalności pozwanego jest poprawa warunków sprzyjających promocji polskiego eksportu, realizowanego na warunkach kredytowych i wzmocnienia pozycji polskich eksporterów na rynku międzynarodowym.

Z powyższych względów, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a zatem nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów. Skarżący zaś nie wskazał w apelacji okoliczności, które podważyłyby dokonaną przez Sąd meriti

ocenę zeznań świadków i stron. W związku z tym wyżej wymieniony zarzut należy uznać jedynie za zwykłą polemikę z zapadłym rozstrzygnięciem.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, w tym przede wszystkim art. 734 k.c. i powiązanego z nim zarzutu naruszenia art. 813 k.c., wskazać należy, że nie są one zasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że łączące strony umowy o udzielenie gwarantowanych przez Skarb Państwa gwarancji ubezpieczeniowych to umowy zlecenia gwarancji, do których zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego, dotyczące umowy zlecenia.

Przede wszystkim nietrafny jest zarzut dotyczący rozróżnienia przez Sąd I instancji dwóch stosunków prawnych: umowy gwarancji i umowy zlecenia. W literaturze i orzecznictwie dominuje pogląd, że gwarancja jest umową zawieraną w zasadzie przez przyjęcie przez beneficjenta złożonej przez gwaranta oferty i może być umową odpłatną w sytuacji, w której sam beneficjent płaci gwarantowi prowizję (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1993 r., OSNC 1993, nr 10, poz. 106). W omawianym jednak wypadku, na podstawie gwarancji z dnia 25 i 28 października oraz 22 grudnia 2012 r. a także 24 marca, 29 lipca i 3 października 2011 r. spółka (...) miała otrzymać przysporzenie w postaci zabezpieczenia zwrotu udzielonych zaliczek na budowę statku, natomiast gwarant czyli pozwany nie otrzymywał żadnej korzyści majątkowej od beneficjenta gwarancji, a uzyskał ją od zleceniodawcy - dłużnika (...) S.A. w wykonaniu umowy zlecenia udzielenia gwarancji.

Cechą charakterystyczną takiej gwarancji - o ile z treści tej umowy nie wynika co innego - jest jej abstrakcyjny charakter. Gwarant nie może bowiem wobec beneficjenta powoływać się na nieważność albo odpadnięcie przyczyny prawnej swego zobowiązania. Zobowiązanie gwaranta pozostaje więc nieakcesoryjne w odniesieniu do stosunku prawnego, łączącego gwaranta ze zleceniodawcą. Gwarant nie jest uprawniony bowiem do podnoszenia przeciwko beneficjentowi jakichkolwiek zarzutów, które przysługują dłużnikowi ze stosunku podstawowego, co nie oznacza jednak, że nie przysługują mu zarzuty, wynikające z samej umowy gwarancji.

W rozpoznawanym więc wypadku umowie gwarancji ubezpieczeniowej - podobnie jak w przypadku umowy gwarancji bankowej - towarzyszą dwa dodatkowe stosunki prawne: tzw. stosunek podstawowy pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem - beneficjentem gwarancji, z którego to wynika zobowiązanie dłużnika oraz umowa zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej, zawierana pomiędzy dłużnikiem ze stosunku podstawowego albo osobą trzecią i zakładem ubezpieczeń - gwarantem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2004 r., I CK 102/03, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1996 r., II CRN 38/96, OSNC 1996, Nr 9, poz. 122). Ze stosunku podstawowego wynika obowiązek udzielenia wierzycielowi gwarancji ubezpieczeniowej, której celem jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Wykonanie obowiązku udzielenia wierzycielowi zabezpieczenia przez ustanowienie gwarancji ubezpieczeniowej następuje przez zlecenie - przez dłużnika ze stosunku podstawowego albo osobę trzecią - udzielenia gwarancji ubezpieczeniowej przez zakład ubezpieczeń. W wykonaniu tego zobowiązania gwarant, będący zakładem ubezpieczeń, zawiera umowę gwarancji ubezpieczeniowej z gwarantariuszem, a zarazem wierzycielem ze stosunku podstawowego. Zazwyczaj zawarcie umowy gwarancji następuje przez przyjęcie przez gwarantariusza oferty gwaranta, zawierającej treść umowy gwarancji. Na podstawie umowy udzielenia gwarancji gwarant zobowiązuje się zatem wystawić gwarancję samoistną na rzecz wierzyciela, natomiast dłużnik zobowiązuje się m.in. zapłacić prowizję za udzieloną gwarancję. W tym świetle nie może ulegać wątpliwości, że tego typu umowa jest umową o świadczenie usługi, tj. wystawienie gwarancji, a do takich umów - na podstawie art. 750 k.c. - mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu (art. 734 - 749 k.c.) (tak Stanisław Gurgul w Instytucja gwarancji ubezpieczeniowej w postępowaniu upadłościowym stron stosunku gwarancji - cz. I, Monitor Prawniczy 3/204, str. 129, Jacek Kukielka, Dariusz Poniewierka w Ubezpieczenia finansowe, gwarancje ubezpieczeniowe, ubezpieczenia transakcji kredytowych, Oficyna Wydawnicza Branta, Warszawa 2003, str. 73).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego niezasadne są także twierdzenia apelującego, zgodnie z którymi łączące strony umowy o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowych nie są umowami zlecenia, tylko konstrukcyjnie bardziej zbliżone są do umowy ubezpieczenia. Jest to stanowisko błędne, gdyż treść zobowiązań stron w umowie o udzielenie gwarancji samoistnej uniemożliwia zakwalifikowanie jej jako umowy ubezpieczenia. Przez umowę ubezpieczenia

rozumiemy bowiem umowę, w której zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie zakładu ubezpieczeń w przypadku umowy o udzielenie gwarancji polega nie na wypłacie, ale na wystawieniu uzgodnionej gwarancji (świadczenie o charakterze niepieniężnym). Jest to więc zupełnie inne świadczenie. Nie następuje tutaj też, jak to jest w umowie ubezpieczenia, transfer ryzyka na zakład ubezpieczeń, ponieważ dłużnik pozostaje cały czas odpowiedzialny za właściwe wykonanie przyjętego na siebie zobowiązania (tak Jacek Kukielka, Dariusz Poniewierka w Ubezpieczenia finansowe, gwarancje ubezpieczeniowe, ubezpieczenia transakcji kredytowych, Oficyna Wydawnicza Branta, Warszawa 2003, str. 73). Pozwanemu na podstawie § 9 umów przysługiwał wobec powoda regres na wypadek konieczności spełnienia zobowiązań, wynikających z gwarancji. Nie można zatem mówić o ponoszeniu przez pozwanego ryzyka podobnego do ryzyka ubezpieczyciela, bowiem w przeciwieństwie do ubezpieczyciela miał on możliwość uzyskania zwrotu udzielonego świadczenia. Skoro finalnie koszt zapłaty świadczenia na rzecz beneficjenta ponosił zleceniodawca gwarancji to nie dochodziło do transferu ryzyka na gwaranta. Jedynym ryzykiem ponoszonym przez pozwanego, jak słusznie wskazano w odpowiedzi na apelację, było ekonomiczne ryzyko braku możliwości wyegzekwowania ewentualnego roszczenia regresowego względem powoda, jednakże ryzyko to nie może być utożsamiane z ryzykiem ubezpieczyciela. W relacji z powodem zlecenie udzielenia gwarancji ma zatem czysto formalny charakter i polega na wystawieniu dokumentu gwarancji, zawierającego zobowiązanie o określonej, wymaganej przez beneficjenta treści, zaś wnioskujący o udzielenie gwarancji uiszcza jednorazowe wynagrodzenie za całkowicie inne świadczenie niż ubezpieczający.

Wbrew stanowisku apelującego umowa zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej nie wykazuje podobieństwa do umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek (art. 808 k.c.). Przeciwno kwalifikowaniu umowy zlecenia gwarancji jako umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek przemawia, wskazany już wyżej, samoistny i nieakcesoryjny charakter umowy gwarancji. Gwarant nie może bowiem powoływać się na nieważność lub odpadnięcie przyczyny prawnej swego zobowiązania, co oznacza że nie może podnosić wobec gwarantariusza zarzutów z umowy zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej. Niezgodne z istotą gwarancji samoistnej jest natomiast postanowienie art. 808 § 2 zd. 2 k.c., zgodnie z którym ubezpieczycielowi mogą przysługiwać zarzuty z umowy ubezpieczenia przeciwko ubezpieczonemu (beneficjentowi gwarancji). Rozwiązanie takie przekreśla zasadę samodzielności gwarancji (tak A. Koch w Umowa ubezpieczenia aktualne problemy prawne, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz – Poznań 2005, str. 41). Jeśliby bowiem uznać, że umowa zlecenia gwarancji stanowi umowę ubezpieczenia, to wówczas gwarantowi (ubezpieczycielowi) przysługiwałyby wobec gwarantariusza (ubezpieczonego) roszczenia z umowy ubezpieczenia, co przeczy istocie gwarancji.

Niezasadny jest także pogląd o konieczności stosowania przepisów, dotyczących umów ubezpieczenia do gwarancji ubezpieczeniowej, w oparciu o tożsamość celów obu umów, wynikającą z ustawy o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych. Zdaniem powoda gwarancje ubezpieczeniowe, tak jak umowy ubezpieczeń przewidziane przez ustawę, służą „ochronie krajowych przedsiębiorców na wypadek strat, poniesionych w związku z realizacją kontraktu eksportowego, przed wysyłką towarów bądź realizacją usług oraz po wysyłce towarów bądź realizacji usług, a także umożliwienie krajowym przedsiębiorcom zawarcia i realizacji kontraktów eksportowych”. Jest to twierdzenie błędne, albowiem ustawa w art. 2 określa odrębnie cele dla umów ubezpieczenia i odrębnie dla umów gwarancji ubezpieczeniowej. Zgodnie z ustępem pierwszym wskazanego przepisu celem ubezpieczeń eksportowych jest, w przypadku ubezpieczenia:

- 1) kredytów eksportowych - ochrona jednostek finansujących na wypadek strat poniesionych w związku z finansowaniem kontraktów eksportowych;
- 2) kontraktów eksportowych - ochrona krajowych przedsiębiorców na wypadek strat poniesionych, w związku z realizacją kontraktu eksportowego, przed wysyłką towarów bądź realizacją usług (ryzyko produkcji) oraz po wysyłce towarów bądź realizacji usług (ryzyko kredytu);
- 3) inwestycji bezpośrednich za granicą - ochrona krajowych przedsiębiorców na wypadek strat poniesionych w związku z realizacją inwestycji bezpośredniej za granicą;

4) kosztów poszukiwania zagranicznych rynków zbytu - ochrona krajowych przedsiębiorców na wypadek uzasadnionych kosztów i wydatków poniesionych w związku z poszukiwaniem zagranicznych rynków zbytu;

5) umów sprzedaży zawartych przez przedsiębiorców zależnych - ochrona przedsiębiorców zależnych na wypadek strat poniesionych w związku ze sprzedażą poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej towarów i usług, które stanowiły towary lub usługi krajowe.

Natomiast zgodnie z ustępem drugim celem gwarancji ubezpieczeniowej jest umożliwienie krajowym przedsiębiorcom zawarcia i realizacji kontraktów eksportowych. W związku z powyższym brzmieniem przepisu nie można zaakceptować poglądu o jednakowym celu umowy gwarancji ubezpieczeniowej i umowy ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy zasadnie zatem przyjął pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. (sygn. II CK 308/04), zgodnie z którym gwarancja ma swój własny reżym prawny i brak podstaw dla analogicznego stosowania do jej oceny przepisów odnoszących się do umowy ubezpieczenia. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd nie pominął w uzasadnieniu przepisów ustawy o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych, lecz odwołał się do nich, podnosząc, że art. 813 k.c. nie może być stosowany do umów udzielenia gwarancji ubezpieczeniowej nie na mocy wyłączenia wskazanego w art. 17 ust. 1 ustawy, lecz z uwagi na fakt, że do tego typu umów nie znajdują zastosowania przepisy dotyczące umowy ubezpieczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 17 ust. 1 ustawy o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych. Zdaniem apelującego twierdzenie, że wskazany artykuł 17 ustawy odnosi się wyłącznie do umów ubezpieczenia z wyłączeniem umów gwarancji ubezpieczeniowych jest wnioskiem sprzecznym z treścią tego przepisu. Powód wskazał, że wola ustawodawcy objęcia odesłaniem z art. 17 ustawy również umów o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej została wyrażona przy okazji nowelizacji ustawy. Ustawą z dnia 16 listopada 2000 r. dokonano bowiem nowelizacji przepisu art. 17 w ten sposób, że sformułowanie „umów ubezpieczenia kontraktów eksportowych uregulowanych niniejszą ustawą” zastąpiono sformulowaniem „umów zawieranych w zakresie uregulowanym niniejszą ustawą”. Tymczasem z uzasadnienia ustawy nowelizacyjnej wynika, że „rozszerzenie zakresu ubezpieczeń o ubezpieczenia inwestycji bezpośrednich za granicą i o ubezpieczenia kosztów poszukiwania zagranicznych rynków zbytu przewidziano w art. 1 ust. 1 i 2 ustawy przez wprowadzenie pojęcia „ubezpieczenia eksportowe”, obejmującego ubezpieczenia kredytów eksportowych, kontraktów eksportowych, inwestycji bezpośrednich za granicą i kosztów poszukiwania zagranicznych rynków zbytu. Art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy bardziej precyzyjnie niż było to zdefiniowane dotychczas określa cele prowadzonych przez (...) S.A. ubezpieczeń kredytów eksportowych i kontraktów eksportowych. Ubezpieczenie kredytów eksportowych obejmuje kredyt bankowy, tzw. kredyt dla nabywcy, natomiast ubezpieczenie kontraktów eksportowych – kredyt kupiecki, tzw. kredyt dostawcy. (...)

Wprowadzenie do ustawy, obok ubezpieczeń, gwarancji ubezpieczeniowych spowodowało konieczność dopisania po wyrazie „ubezpieczenie” zapisów odnośnie udzielania gwarancji ubezpieczeniowych. Zmiany te wprowadzono w art. 5 ust. 2, art. 6, art. 7 ust. 2 pkt 2, 3, 5a, b, i c, art. 10 ust. 1, ust. 2 pkt 1 i ust. 6, art. 13 ust. 1 i 2, art. 15 ust. 1 i art. 16 ust. 1 ustawy. W związku z poszerzeniem zakresu stosowania ustawy i wprowadzeniem pojęcia „ubezpieczenia eksportowe”, dokonano odpowiednich zmian redakcyjnych w art. 1, art. 2, art. 3, art. 5 ust. 1 i 2, art. 6, art. 7 ust. 2 pkt 3, pkt 4, pkt 6a, b i c, art. 9, art. 10 ust. 2 pkt 1a, pkt 2k i ust. 6, art. 13 ust. 1, art. 14, art. 16 ust. 1 i art. 17 ustawy.”

Ustawodawca zatem jednoznacznie odróżnia usługi świadczone przez (...), polegające na zawieraniu umów ubezpieczenia oraz na udzielaniu gwarancji ubezpieczeniowych, wskazując, że zwrot „ubezpieczenia eksportowe” obejmuje wyłącznie ubezpieczenia kredytów eksportowych, kontraktów eksportowych, inwestycji bezpośrednich za granicą i kosztów poszukiwania zagranicznych rynków zbytu. W art. 5 ust. 2, art. 6, art. 7 ust. 2 pkt 2, 3, 5a, b, i c, art. 10 ust. 1, ust. 2 pkt 1 i ust. 6, art. 13 ust. 1 i 2, art. 15 ust. 1 i art. 16 ust. 1 ustawy wymieniono jako przedmiot działalności pozwanego zarówno ubezpieczenia eksportowe oraz obok nich gwarancje ubezpieczeniowe. W art. 17 dokonano zmian redakcyjnych wyłącznie w związku z wprowadzeniem wskazanego wyżej pojęcia „ubezpieczenia eksportowe”. W świetle powyższego niezasadne jest twierdzenie powoda, iż przepis art. 1 ust. 3 ustawy zrównuje umowy ubezpieczenia

eksportowego realizowane w formie gwarancji ubezpieczeniowej z innymi rodzajami ubezpieczeń eksportowych, wymienionych w ustawie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustawa zawiera podział ubezpieczeń eksportowych na ubezpieczenia sensu stricto, do których odpowiednie zastosowanie mają przepisy tytułu XXVII k.c. o umowie ubezpieczenia, z modyfikacjami wprowadzonym w art. 17 ust. 1 ustawy i gwarancje ubezpieczeniowe, które posiadają odrębny reżim prawny.

Gdyby jednakże nawet przyjąć, że do umów o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowych, zawartych między powodem a pozwanym, należy stosować przepisy o kodeksu cywilnego umowie ubezpieczenia to nadal nie stanowiły by one podstawy dla dochodzenia przez powoda roszczenia o zwrot części wynagrodzenia w razie skrócenia okresu obowiązywania gwarancji. Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych w art. 17 wyłącza stosowanie art. 807 § 1 k.c. do sfery ubezpieczeń kredytów eksportowych. Dopuszczalne jest określenie przez strony zawierające umowę - na podstawie art. 353¹ k.c. - stosunku prawnego według swego uznania, w tym także w zakresie zwrotu wynagrodzenia pozwanego, z tym jednak zastrzeżeniem, by jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Strony dokonały uzgodnień w tym zakresie w art. 8 ust. 4 owu, nie przewidując zwrotu wynagrodzenia w razie wcześniejszego wygaśnięcia gwarancji.

W tym miejscu przejść należy do omówienia zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że ani umowy ani owu nie przewidują zwrotu wynagrodzenia we wskazanym wyżej przypadku. Zdaniem powoda określenie „w skali roku”, zawarte w § 6 ust. 1 umów, oznacza, że wynagrodzenie należy się pozwanemu w wysokości uzależnionej od okresu świadczenia przez (...) ochrony ubezpieczeniowej, a zatem stanowi podstawę zwrotu części wynagrodzenia w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia gwarancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenia te nie są zasadne. Określenie „w skali roku” użyte zostało w celu wskazania sposobu kalkulacji sumy wynagrodzenia, które ma charakter jednorazowy. Wskazać należy, że podobnego określenia używają banki, określając np. wynagrodzenie z tytułu założonych lokat, przyjęło się przy tym, że banki podają oprocentowanie w skali jednego roku, niezależnie od rzeczywistego okresu lokaty. Nie można zatem z treści tego postanowienia umownego wyciągać wniosków o konieczności zwrotu części wynagrodzenia. Wysokość i sposób zapłaty wynagrodzenia pozwanego zostały uregulowane w § 8 ust. 1 owu, zgodnie z którym zleceniodawca z tytułu udzielenia gwarancji ubezpieczeniowej jest zobowiązany zapłacić jednorazowe wynagrodzenie, z góry za okres do dnia wskazanego w gwarancji ubezpieczeniowej jako maksymalny termin jej ważności. Zarówno zatem to, że wynagrodzenie miało zostać zapłacone jednorazowo, jak i to że zostało skalkulowane przy założeniu maksymalnego terminu ważności gwarancji dowodzi, że strony nie założyły możliwości zwrotu części wynagrodzenia. Dodatkowo wskazać należy, że okres gwarancji został na wniosek powodowej spółki wydłużony do dnia 31 stycznia 2013 r., gdyż beneficjent gwarancji wymagał, żeby termin ważności gwarancji był dłuższy od terminu zdania jednostki o osiem miesięcy. Kalkulując wynagrodzenie za udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej strony wiedziały zatem, że obejmuje ono także okres po wykonaniu zobowiązania powoda ze stosunku podstawowego i w pełni się na to godziły.

Analizując zasady, związane z zapłatą wynagrodzenia Sąd Okręgowy zasadnie powołał się na treść § 6 ust. 6 zawartych umów, który określa obowiązek dopłaty przez powoda wynagrodzenia w przypadku wydłużenia okresu gwarancji. Gdyby wysokość wynagrodzenia pozwanego była uzależniona od okresu obowiązywania gwarancji powyższe postanowienie byłoby zbędne, ponieważ w momencie wydłużenia okresu obowiązywania gwarancji pozwanemu przysługiwałoby automatycznie roszczenie o zapłatę dodatkowego wynagrodzenia. Słusznie zatem Sąd wskazał, że okoliczność, iż strony wyraźnie przewidziały, jakie konsekwencje finansowe związane będą z wydłużeniem okresu obowiązywania gwarancji, natomiast nie przewidziały żadnych konsekwencji, związanych ze skróceniem okresu obowiązywania gwarancji oznacza, że intencją stron było, aby konsekwencje w postaci zwrotu części wynagrodzenia nie miały miejsca.

Najistotniejsze przy wykładni umów i ich owu jest jednakże to, że strony nie zawarły w umowach postanowień, dotyczących zwrotu wynagrodzenia na wypadek wcześniejszego wygaśnięcia gwarancji. Strony zamieściły w § 8 ust. 4 owu enumeratywne wyliczenie przypadków zwrotu wynagrodzenia pozwanego. Zgodnie z tym przepisem

zleceniodawca gwarancji mógł domagać się zwrotu wynagrodzenia w przypadkach tam określonych, tj.: gdy nie dojdzie do wystawienia gwarancji ubezpieczeniowej, beneficjent nie przyjmie gwarancji ubezpieczeniowej oraz nie zostaną spełnione warunki gwarancji ubezpieczeniowej, powodujące jej wejście w życie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższy katalog jest katalogiem zamkniętym. Z charakteru instytucji gwarancji ubezpieczeniowej wynika bowiem potrzeba ścisłego wykładania postanowień gwarancji. Kierując się tym właśnie postulatem nie można więc przypisywać sformułowaniom użytym w owu udzielenia gwarancji innego znaczenia niż wynika to z ich dosłownej treści. Tym bardziej, że strona powodowa podnosiła w trakcie procesu, że przyjęta przez orzekający w sprawie Sąd wykładnia pkt 8 ust. 4 owu umowy udzielenia gwarancji odbiegała od tego jak strona powodowa rozumiała to postanowienie w chwili negocjowania warunków gwarancji. Prezentowana przez powoda wykładnia umów nie jest zatem wspólnym rozumieniem przez strony postanowień umownych, lecz wyłącznie indywidualną oceną dokonaną przez powoda. Powód w żaden sposób nie wykazał, dlaczego nie rozszerzono katalogu przypadków zwrotu wynagrodzenia o sytuację wcześniejszego wygaśnięcia gwarancji, nie można bowiem – z przyczyn wskazanych powyżej – zaakceptować stanowiska, że wynikało to z istoty łączących go z pozwanym umów i dlatego nie było konieczne zamieszczenie dodatkowych postanowień w tym przedmiocie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego niedopuszczalna jest dokonywana przez stronę powodową interpretacja, że późniejsza zmiana treści umów o udzielenie gwarantowanych przez Skarb Państwa gwarancji ubezpieczeniowych, zawieranych nie tylko z powodem, lecz także z innymi kontrahentami, a następnie także treści owu załączanych do umów, poprzez wyraźne wskazanie, że w razie skrócenia okresu obowiązywania gwarancji zwrot części wynagrodzenia nie przysługuje oznacza, że na podstawie wcześniej zawartych umów takie roszczenie o zwrot części wynagrodzenia było zasadne. Sam brak regulacji tej kwestii w treści umów i owu nie może być interpretowany jako domniemana zgoda pozwanego na zwrot części wynagrodzenia, w szczególności w świetle pozostałych postanowień umownych, które nie przewidywały możliwości zwrotu części wynagrodzenia w razie skrócenia okresu gwarancji i zawierały zamknięty katalog przypadków, kiedy dopuszczalny był zwrot części wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 5 k.c. Przepis ten określa granice, w jakich osoba uprawniona może czynić użytek z przysługującego jej prawa podmiotowego. Może on znaleźć zastosowanie, gdy ocena konkretnego stanu faktycznego, przy uwzględnieniu określonej normy prawnej prowadzi do wniosku, że korzystanie przez uprawnionego z jego prawa jest sprzeczne z wymienionymi w nim zasadami. Przepis ten służy jednakże wyłącznie ochronie osoby zobowiązanej i nie może być samodzielną podstawą nabycia praw podmiotowych, te bowiem wywodzą się ze stanowiących je norm prawa materialnego (tak uzas. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2000 r., sygn. II CKN 258/00). Przyjmuje się zatem, że przepis art. 5 k.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy roszczenia lub powództwa (por. np. wyr. SN z 24.10.2000 r., V CKN 126/00, Legalis, gdzie stwierdzono, że art. 5 KC nie może być samoistną podstawą roszczenia odszkodowawczego i wyr. SN z 14.11.2013 r., II CSK 78/13, Legalis). Chybiony jest więc zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c. przez będące następstwem jego niezastosowania, nieudzielenie ochrony prawnej powodowi i oddalenie jego żądania.

Dodatkowo wskazać należy, że przepis art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i jego stosowanie powinno być ograniczane do szczególnie drastycznych przypadków nadużycia prawa. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie zachodzą żadne szczególne okoliczności, które czyniłyby zasadnym uwzględnienie powództwa z uwagi na zasady współżycia społecznego. Trudno przyjąć, że warunki umowy w zakresie wysokości i zasad zwrotu wynagrodzenia są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, należy bowiem mieć na uwadze, że umowę gwarancji zawierają profesjonaliści, potrafiący - z punktu widzenia własnych interesów - w sposób należyty i rozważny ocenić wszystkie jej postanowienia. Nie można w końcu pomijać faktu, że gwarant udziela gwarancji odpłatnie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.